

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI KULTURY
I ŚRODKÓW PRZEKAZU
(NR 72)
z dnia 23 maja 2013 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 72)

23 maja 2013 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem poseł **Iwony Śledzińskiej Katarasińskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, przeprowadziła:

– pierwsze czytanie komisyjnego projektu uchwały w sprawie uczczenia pamięci Aleksandra Fredry w 220 rocznicę urodzin (druk nr 1359).

W posiedzeniu udział wzięli: **Anna Duńczyk-Szulc** zastępca dyrektora Departamentu Mecenatu Państwa w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, **Olgierd Łukaszewicz** prezes Związku Artystów Scen Polskich, **Aleksander Naganowski** dyrektor Domu Komedii Aleksandra Fredry w Fundacji Rodu Szeptyckich wraz ze współpracownikiem oraz **Anna Kuligowska-Korzeniewska** członek Zarządu Polskiego Towarzystwa Badań Teatralnych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Sarnecka** i **Joanna Góral** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Łukasz Grabarczyk** i **Piotr Świat** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dzień dobry, witam państwa bardzo serdecznie. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Dzisiaj w porządku obrad rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uczczenia pamięci Aleksandra Fredry w 220 rocznicę urodzin.

Bardzo serdecznie witam naszych bardzo miłych gości: panią profesor Annę Kuligowską-Korzeniewską... Pani profesor, mam nadzieję, że w tej Komisji to wszyscy wiedzą, ale dziękuję. Mamy gości zupełnie niespodziewanych. Jeżeli w stopniowaniu się pomylę, to proszę mnie poprawić. Są z nami państwo Naganowscy, praprapraprawnukowie Aleksandra Fredry; może o jedno „pra” za dużo albo za mało, ale w każdym razie linia rodowa została przedstawiona. No i oczywiście pan prezes ZASP-u, pan Olgierd Łukaszewicz. Częściowo są to główni inicjatorzy tej uchwały, a Komisja tylko była uprzejma ją przejąć.

Bardzo proszę, przystępujemy do pierwszego czytania... Dziękuję, pani sekretarz; te formułki muszą sobie napisać dużymi literami. Przystępujemy do pierwszego czytania uchwały. Przedstawiciel wnioskodawców został już przez nas wytypowany.

Bardzo proszę, panie pośle, o przedstawienie w skrócie projektu.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Pani przewodnicząca, drodzy goście, szanowni państwo, zbliża się 220 rocznica urodzin Aleksandra Fredry i na prośbę oraz wniosek ZASP-u i środowiska teatralnego przygotowaliśmy uchwałę z tej okazji. Wydaje mi się, że rozmawialiśmy już w czasie posiedzenia Komisji o tym, iż uczczenie tego dnia jest sprawą oczywistą. Jeżeli chciałbym jeszcze coś więcej na temat Aleksandra Fredry i jego twórczości powiedzieć, to obawiam się, że bym troszeczkę was obraził. W związku z tym proszę was o przychylenie się do projektu uchwały i spróbujmy go procedować.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bardzo proszę, czy w kwestii ogólnej idei i formy uchwały bez rozpatrywania ktoś z pań czy panów posłów chciałby zabrać głos? Nie widzę. Wobec tego zamykam pierwsze czytanie i przechodzimy do rozpatrzenia, i rozpatrujemy po kolei – od tytułu, akapit po akapicie.

Czy do tytułu macie państwo jakieś zastrzeżenia? Nie widzę.

Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, szanowni państwo, dwie drobne uwagi, stricte redakcyjne. Wyraz „roku” po liczebniku 2013 należy pisać „r” z kropką i na końcu tytułu kropkę należy skreślić.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dlaczego, pisząc, nigdy tego nieszczęsnego „r” z kropką nie uwzględniamy? Za każdym razem jest tak uwaga z Biura Legislacyjnego. Nie wiem, czy ona jest słuszna, ale jest. Tak się zaczynam zastanawiać... Zawsze jest, przy każdej uchwale.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Nie próbujmy dochodzić, czyja to jest wina, po prostu tak się zdarzyło.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie dochodzę winnych, tylko się zastanawiam, czy nie mogłoby być „roku”, zupełnie w drugą stronę myślę. Ale nieważne.

Do pierwszego akapitu czy są jakieś uwagi? Pani profesor, do pierwszego?

Członek Zarządu Polskiego Towarzystwa Badań Teatralnych Anna Kuligowska-Korzeniewska:

Bardzo przepraszam, wkradł się błąd w licznych przepisywaniu tej cytacji: Stanisława Koźmiana, wielkiego dyrektora teatru krakowskiego, członka komitetu tej pośmiertnej – jak określamy – twórczości Fredry, współorganizatora pogrzebu Aleksandra Fredy w 1876 roku. Idzie w tej cytacji o to, żeby po słowie „samorodny” było „rodzimy”, nie „rodzinny”; „rodzimy”. Bardzo proszę o tę poprawkę.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

„Szczery, uczciwy, samorodny, rodzimy”.

Członek Zarządu PTBT Anna Kuligowska-Korzeniewska:

„Rodzimy” w znaczeniu: narodowy, swojski, nie skupiający się tylko na kręgu rodzinnym, choć tutaj mamy przedstawicieli rodziny, rodu Fredrów. Ale to jest znaczenie znacznie szersze niż „rodzinny”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze, dziękuję. Widzę, że Biuro Legislacyjne też już to zauważyło. Czyli to przyjmujemy. A czy inne jeszcze jakieś uwagi są?

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Jeszcze kilka drobnych uwag o charakterze również redakcyjnym. Posiłkujemy się tu po raz kolejny opinią sejmowych językoznawców. W trzecim akapicie... Może pozwolę sobie odczytać, tak jak...

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie, przy pierwszym akapicie jesteśmy.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Przepraszam, w trzecim wersie pierwszego akapitu. Pozwolę sobie odczytać ten wers: „Polaków w dobie niewoli i do dzisiaj zachował”, i tutaj postawilibyśmy przecinek i skreślili myślnik. „Wedle słów Stanisława Koźmiana”, przecinek, „wybitnego dyrektora teatru krakowskiego w latach 1871 – 1885”, przecinek, i skreślamy myślnik: „prawdę, życie i świeżość i jakiś niezrównany urok nieśmiertelności”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Czyli po prostu myślniki zastępujemy przecinkami.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Zdania wtrącone w przecinkach.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

I eliminujemy nawias.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Tak, tak, nawias oczywiście też eliminujemy.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Który nawias?

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Tutaj, gdzie...

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Aha, „wybitnego dyrektora”. Tak, przepraszam. ... To nieważne, co to jest, panie pośle. Pisało Biuro Legislacyjne, a my się wycofujemy.

Dobrze. Czyli mamy pierwszy akapit. Wiemy, jak wygląda.

Drugi akapit. Czy są jakieś uwagi do drugiego akapitu? Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

W pierwszym wersie proponujemy przed nazwiskiem Fredry dostawić imię – „Aleksandra Fredry”, tak, jak to w całej uchwale czynimy. Następnie po wyrazie „kawalera”, a przed wyrazami „Virtuti Militari” dodać słowa „Orderu Wojennego”. To jest order wymieniany w ustawie o orderach i odznaczeniach i pełna jego nazwa to Order Wojenny Virtuti Militari, pisany wielkimi literami oczywiście...

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Czyli „kawalera Orderu Wojennego Virtuti Militari”, dużymi literami.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dużymi literami. „I Krzyża Legii Honorowej”. Tak więc trzeba dodać wyraz „Krzyża”, też wielką literą pisany. I po wyrazie „Honorowej” językoznawcy sugerują wstawić przecinek i wyrazy „które otrzymał” „za udział w kampanii napoleońskiej”. Dalej bez zmian: „członka Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, pośła galicyjskiego”, „galicyjskiego” pisane małą literą, „Sejmu Krajowego” i „członka Rady Narodowej Lwowskiej”, czyli wyraz „Lwowskiej” należy przenieść, tak żeby był po „Narodowej”. I ostatnia drobna uwaga językoznawców – aby w pierwszym wersie, jeśli możemy wrócić, po wyrazie „Fredry” zlikwidować dwukropek, a wstawić przecinek. „Godne szacunku są także czyny patriotyczne Aleksandra Fredry”, przecinek, „kawalera...”.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Pani profesor ma jakieś uwagi?

Członek Zarządu PTBT Anna Kuligowska-Korzeniewska:

Wyliczamy wśród wielu, taka była nasza idea. W największym skrócie, dlatego nie rozbudowywaliśmy oficjalnych nazw. Ale zgadzam się, że trzeba tak uczynić; to jest to wyliczenie, wśród innych, a więc przecinek... przecinek chyba nie będzie tutaj nazbyt stosowny. To taka moja uwaga. Wyliczamy te godności.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

„Godne szacunku są także czyny patriotyczne Aleksandra Fredry, kawalera Orderu Wojennego Virtuti (...) i Krzyża Legii Honorowej, które otrzymał za udział w kampanii napoleońskiej, członka Warszawskiego”...

Pani profesor, ale... to już troszkę wykracza poza interpunkcję, a jest jednak merytoryczne. Bo te najważniejsze jak gdyby są w tym akapicie pomieszczone, można by więc uznać, że to jest już w miarę zamknięty... Ale nie chcę się sprzeczać. Dwukropek chyba jednak nie, jeśli już cokolwiek bym dawała, to myślnik albo...

Członek Zarządu PTBT Anna Kuligowska-Korzeniewska:

Może myślnik... Raczej myślnik, tak.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Myślnik raczej niż dwukropek. Ale też nie wiem... Proszę uprzejmie.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Pani przewodnicząca, w kwestiach ortografii my się posiłkujemy... Nasza wiedza nie jest aż tak szeroka, by tutaj polemizować...

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie ortografii, interpunkcji.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Interpunkcji. Językoznawcy zasugerowali przecinek i my taką propozycję przedstawiliśmy państwu, jeśli natomiast państwo życzą sobie myślnik, może być myślnik.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Wydaje mi się, że jest stosowniejsze przy tym, by nie był to przecinek, choć może... Słucham uprzejmie; jest tu paru polonistów w sali. Jeden siedzi obok mnie, tutaj widzę... No, nie ma znaczenia, ale jeżeli już mamy zamieniać dwukropek na przecinek czy w ogóle mamy coś zamieniać... Słuchajcie, przedtem wyrzuciliśmy myślniki, jeden mamy jeszcze w zapasie.

Dobrze. Czy w taki razie ten drugi akapit... Myślę, że te, które otrzymał, i te uzupełnienia nazw to zmiana, którą można przyjąć.

Trzeci akapit. Czy są jakieś uwagi do trzeciego akapitu? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Pozwolę sobie może odczytać całość tego trzeciego akapitu. „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w 220 rocznicę”, tak jak jest w tytule, proponujemy, „Aleksandra Fredry czci pamięć wybitnego autora <Zemsty>, <Ślubów panięńskich>, <Dożywocia>, <Pana Jowialskiego> i wielu innych komedii, które stanowią fundament polskiej tradycji teatralnej” – tutaj proponujemy postawić zamiast kropki przecinek, a zarazem...

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Zaraz, zaraz, zaraz.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Nie pędzimy.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dobrze. Czyli jeszcze raz. Jesteśmy w trzecim wersie: „które stanowią fundament polskiej tradycji teatralnej” i tutaj językoznawcy sugerują skreślenie kropki i postawienie przecinka oraz dodanie wyrazu „a” i „zarazem” wtedy z małej byłoby: „tradycji teatralnej, a zarazem wspiera”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Co wspiera?

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Próby nowego odczytania.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Tak. Tutaj językoznawcy sugerują, żeby dodać wyraz „wszelkie” – „wszelkie próby nowego odczytania”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Aha, czyli Sejm wspiera, bo już się zgubiłam w tym długim zdaniu, „czci pamięć wybitnego autora... a zarazem”...

Legislator Łukasz Grabarczyk:

... „a zarazem wspiera wszelkie próby”...

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Czym możemy wspierać te próby jako Sejm?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Właśnie nie wiem... Ja wiem, czym...

Posel Jerzy Fedorowicz (PO):

Czy mogę zabrać głos?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Chwileczkę, panie przewodniczący. Muszę sama...

Prezes Związku Artystów Scen Polskich Olgierd Łukaszewicz:

A mogę ja?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bardzo proszę, pan prezes.

Prezes ZASP Olgierd Łukaszewicz:

Popieram wątpliwości, które zgłosił poseł Fedorowicz. W Związku Artystów Scen Polskich staramy się mianowicie unikać recept na to, czy ma być coś bardziej tradycyjne, czy ma być coś bardzo nowoczesne, żeby się nie wdawać w pole dyskusji, które się toczą między krytykami, publicznością i samym dziełem. Myślę więc, że Sejm w swojej powadze nie powinien wchodzić w pole zalecania interpretacji.

Posel Jerzy Fedorowicz (PO):

Zwłaszcza że mógłby ktoś spróbować zagrać Cześnika jako kobietę, i wtedy powiedziałby reżyser, że to jest za wiedzą i zgodą Sejmu Rzeczypospolitej.

Prezes ZASP Olgierd Łukaszewicz:

Ależ chciałem poinformować posłów...

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Na pewno już coś takiego było.

Prezes ZASP Olgierd Łukaszewicz:

Właśnie, o tym chcę powiedzieć. Mamy w Rzeszowie inscenizację „Zemsty”, w której wszystkie role są grane przez mężczyzn. I to budzi kontrowersje. Lepiej, żeby nie wyszło, że Sejm popiera itd.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Proszę państwa, miałabym propozycję, żeby po „polskiej tradycji teatralnej” postawić kropkę. Zrezygnować z tego, że my coś wspieramy, i mamy wtedy ładną końcówkę uchwały... Może my wspieramy, ale już indywidualnie, nie jako cały Sejm.

Czy jest zgoda na taki...? Pani profesor, czy tak może być?

Członek Zarządu PTBT Anna Kuligowska-Korzeniewska:

Skreślmy. Ale przy okazji, jeśli jestem przy zdaniu, „panieńskie” małe „p”. Oryginalny tytuł „Śluby panieńskie”, małe „p”.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Pani przewodnicząca, również nie śmiem polemizować, językoznawcy tutaj nic nie napisali, w związku z tym...

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ale pani profesor się lepiej zna na pewno.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dlatego mówię, że nie śmiem polemizować.

Posel Jerzy Fedorowicz (PO):

Z jakiej racji miałyby być z dużej litery?

Członek Zarządu PTBT Anna Kuligowska-Korzeniewska:

Pozostajemy przy oryginalnej wersji tytułu.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze, dobrze, pani profesor, na pewno przyjmujemy tę uwagę.

Prezes ZASP Olgierd Łukaszewicz:

Ale czy to się klei?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak. Proszę to zdanie przeczytać: „czci pamięć wybitnego autora ›Zemsty‹ (...) i wielu innych komedii, które stanowią fundament polskiej tradycji teatralnej”. Po prostu sens jest taki, że Sejm czci pamięć. I już.

Prezes ZASP Olgierd Łukaszewicz:

I potem jest już tylko „Oby mowa”...?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak. Bardzo proszę.

Dyrektor Domu Komedii Aleksandra Fredry w Fundacji Rodu Szeptyckich Aleksander Naganowski:

Jako osoba zupełnie niemerytoryczna myślę, że intencją tego zdania o nowym odczytywaniu twórczości mogło być też to, żeby ta twórczość była obecna, i może warto, nie tyle może w jakiś sposób rzeczywiście w ciemno wspierać nowe próby odczytywania, które mogą być bardziej albo mniej udane, ile wspierać np. fakt obecności tej twórczości w życiu kulturalnym.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ale w ostatnim daniu to mamy, wie pan? „Oby żywiła się wciąż, a Polacy pamiętali”. To jakoś oddaje tę intencję, wydaje mi się.

Dyrektor Domu Komedii Aleksandra Fredry w Fundacji Rodu Szeptyckich Aleksander Naganowski:

No tak, zgadza się, dobrze.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze. W takim razie jest zgoda, już to ustaliliśmy „panieńskich” małą literą, a po „polskiej tradycji teatralnej” jest kropka.

I ostatnie zdanie: „wciąż Wierszem Fredrowskim” – wszystko tu jest w porządku? „Wierszem” chyba małą literą?

Członek Zarządu PTBT Anna Kuligowska-Korzeniewska:

Małą, tyle że to takie nacechowanie emocjonalne znaczenia twórczości tego genialnego poety sceny. Ale to jest nacechowanie emocjonalne, a nie wynikające z ortografii. „Fredrowski” za to oczywiście, jako dzierżawczy przymiotnik...

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak, tak, tak.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

„Żywiła” nie wzbudza jakichś skojarzeń?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

U kogo wzbudza?

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

„Żywią i bronią” – jest taki napis na sztandarach...

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

We mnie nie wzbudza. Dobrze jest.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Małe litery zostawiamy.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

„Wierszem”.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

„Wierszem Fredrowskim”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

„Fredrowskim” dużą.

Posel Jerzy Fedorowicz (PO):

„Fredrowskim” dużą... Niby z jakiej racji?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Przed chwilą pani profesor powiedziała.

Posel Jerzy Fedorowicz (PO):

Żeby emocje podnieść?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie. Przymiotnik dzierżawczy.

Dobrze. Czy jeszcze są jakieś...? Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Żeby wyjaśnić wątpliwość. Rozumiem, że „wierszem” będziemy pisać małą literą, tak?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

„Wierszem” małą, dobrze. Językoznawcy sugerują jeszcze, żeby wykreślić w tym zdaniu wyrazy „w zakończeniu”, czyli będzie: „a Polacy pamiętali o przesłaniu autora ›Zemsty‹”... Rozumiem, po raz kolejny powtarzam tylko uwagę językoznawców do rozważa państwa.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie bardzo rozumiem.

Posel Jerzy Fedorowicz (PO):

Językoznawca uważa, że wszyscy wiedzą, iż jest to zakończenie i że o to słowo jest za dużo. Wtedy brzmiałoby: „pamiętali o przesłaniu autora ›Zemsty‹: ›Mocium panie, z nami zgoda. Zgoda! Zgoda!‹”.

Pani profesor...

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Pani profesor, może...

Członek Zarządu PTBT Anna Kuligowska-Korzeniewska:

Może starczy „przesłaniu autora”, ale dodajmy „Zemsty” jednak.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak.

Członek Zarządu PTBT Anna Kuligowska-Korzeniewska:

Autora „Zemsty”. I nie rezygnujemy, bo to najsłynniejsze wersy tej komedii, oczywiście poza „krokodyla daj mi, luby”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bardzo proszę, pani poseł Bubula.

Posel Barbara Bubula (PiS):

Bardzo dziękuję. Jeśli można, chciałabym obronić tę pierwotną wersję, dlatego że myślę, iż istotne jest to, że to finał „Zemsty”, że to odwołuje się do takiej teatralnej rzeczywistości związanej z funkcjonowaniem komedii Fredry. A jeżeli napiszemy o przesłaniu autora „Zemsty”, to nie wiadomo... Oczywiście, wykształcony w miarę Polak rozumie, gdzie się to znajduje, ale jednak myślę, że podkreślenie, iż jest to finał „Zemsty” byłoby lepsze niż mówienie o tym jako o przesłaniu w ogóle autora „Zemsty”, nie umiejscowionym w żadnym konkretnym z dramatów.

Członek Zarządu PTBT Anna Kuligowska-Korzeniewska:

Ta argumentacja jest bardzo przekonująca, może więc jednak przywróćmy „w finale ›Zemsty‹”. Może właśnie tak, „w finale ›Zemsty‹”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Bardzo bym się zgadzał z panią poseł Bubulą i z tą wersją pierwszą. Może językoznawcy by ustąpili, dlatego że argumentacja pani poseł – nie chcę jej powtarzać – i autora jest najbardziej przekonywająca, również z tego powodu. Gdybyśmy bowiem nie dali tych słów „w zakończeniu”, to przesłanie „Zemsty” wcale nie jest takie, że ma być zgoda. Przesłaniem „Zemsty” są swary, a nie zgoda, a w zakończeniu rzeczywiście zgoda. Podobnie jest w „Romeo i Julii”, prawda? Montecchi z Capulettim się ściskają nad grobem Julii, a przecież dramat jest o sporze i o walce. Może więc językoznawcy ustąpią, jeżeli pani przewodnicząca się zgodzi.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nic tu nie zależy od mojej zgody, posłowie decydują. Ja się tylko zastanawiam, dlaczego językoznawcy tak uznali. Bo tu powstaje pewien dualizm. Czy chcemy mówić o przesłaniu autora, czy chcemy mówić o przesłaniu „Zemsty”? I to jest istota. Jeżeli więc uznajemy, że to było przesłanie Fredry, to wtedy w tym zakończeniu... to nieważne, w którym miejscu to było, a jeżeli chcemy mówić o przesłaniu „Zemsty”, to wtedy trzeba powiedzieć o... nie wiem... o przesłaniu ostatnich słów czy wersów „Zemsty” i wówczas można to zacytować. Nad tym musimy się zastanowić – czy autor jest...

Poseł Anna Sobecka (PiS):

Najlepiej przegłosujmy.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ale co będziemy głosować? Pani poseł, na Boga. To nie chodzi o głosowanie, tylko o to, żebyśmy dali dobry tekst, który oddaje najpełniej nasze intencje. Głosować to można, czy podatek ma być 15 czy 20 proc.

Poseł Anna Sobecka (PiS):

Pani przewodnicząca, mnie o nic innego nie chodzi, tylko o to, żebyśmy oddali dobry tekst, wyrażający jednocześnie głębię przesłania autora. Myślę, że ona była zawarta w zakończeniu „Zemsty”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Pan poseł sprawozdawca, proszę rozstrzygnąć.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Powiem szczerze, że nie mamy powodu, żeby to komplikować.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

No nie mamy, żadnego.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Tok rozumowania pani przewodniczącej jest dla mnie czytelny. Z drugiej strony, słowa te padły rzeczywiście w zakończeniu „Zemsty”, a przesłania autora bywają różne. Gdybyśmy tak sięgnęli do jego kolejnych sztuk czy wierszy, no to... Ja opowiedziałbym się więc za wersją pierwszą, czyli za wersją, którą proponuje pani profesor i która jest w projekcie uchwały.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

A „w zakończeniu” czy „z zakończenia”? Bo już też nie wiem.

Członek Zarządu PTBT Anna Kuligowska-Korzeniewska:

„Z zakończenia”.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

„Pamiętali o przesłaniu autora w finale „Zemsty”?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Jakim „finale”? No co wy? Mecz?

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Ja się tu powołuję na autorytet z Łodzi. „Z zakończenia”? „W zakończeniu”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

„W zakończeniu”, tak. Lepiej się upewnić. Dobrze, czyli zostaje tak, jak było.

Członek Zarządu PTBT Anna Kuligowska-Korzeniewska:

Jest to przesłanie odnoszące się przecież nie tylko do bohaterów i świata tej komedii. Taki był nasz nieskrywany zamiar, teraz zdradzę, i powód, dla którego właśnie zmieściliśmy, po długich też rozmowach...

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie, nie, to oczywiście nie budzi wątpliwości

Członek Zarządu PTBT Anna Kuligowska-Korzeniewska:

To wspaniałe i znane wszystkim wersy.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Jedyne, co jest rozstrzygnięcia, to, na ile...

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Wydaje mi się, że to będzie bardzo polityczna wymowa tego ostatniego wersu.

Członek Zarządu PTBT Anna Kuligowska-Korzeniewska:

Nie ma obecnie i nie było „Zemsty”, która nie odwoływała się do emocji zbiorowych.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Tak, to prawda.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze. Czyli rozumiem, że końcówka zostaje...

Poseł Urszula Augustyn (PO):

Pani przewodnicząca...

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak? Bardzo proszę.

Poseł Urszula Augustyn (PO):

A może, proszę państwa, żeby było naprawdę zgodnie z intencją naszą, a jednocześnie zgodnie z tymi wskazówkami, które podsuwają nam językoznawcy, usunąć słowo „autora”? I proponuję państwu takie zakończenie...

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Właśnie tak chciałam. Pokazałam państwu alternatywę, ale jakoś nie zostałam zrozumiana.

Poseł Urszula Augustyn (PO):

..., „Oby mowa polska żywiła się wciąż wierszem Fredrowskim, a Polacy pamiętali o przesłaniu z zakończenia ›Zemsty‹”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

No i właśnie tak mówię. Albo mówimy o przesłaniu Fredry, albo mówimy o przesłaniu ogólnym z zakończenia „Zemsty”.

Poseł Urszula Augustyn (PO):

Fredrowskie przesłanie z zakończenia „Zemsty”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Jak widzę, pani poseł Sobecka, może powiedziałam niewyraźnie, i – że tak powiem – zamotała moją ideę.

Członek Zarządu PTBT Anna Kuligowska-Korzeniewska:

Powtórzmy głośno, jeśli można.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Będzie to brzmieć: „Oby mowa polska żywiła się wciąż wierszem Fredrowskim, a Polacy pamiętali o przesłaniu w zakończeniu ›Zemsty‹”.

Poseł Urszula Augustyn (PO):

„Z zakończenia”.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

...„z zakończenia” . „O przesłaniu z zakończenia ›Zemsty‹. Mocium panie, z nami zgoda”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

To już w Sejmie, panie pośle.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Ale to przecież nie ja będę przedstawiał

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

A kto? Dobrze. Bardzo proszę, Biuro.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Jeszcze jedna drobna uwaga. Mamy pewne wątpliwości dotyczące systematyki redakcji tych ostatnich słów, tego wycinka z dramatu. Rozumiem, że chodziło o to, żeby to w jakiś sposób wyróżnić, tak? Dlatego ta redakcja wygląda w ten sposób. Do tej pory jednak przy tworzeniu aktów prawnych używaliśmy albo jednostek redakcyjnych, albo – tak jak teraz – pisaliśmy akapitami w ciągu. Ale rozumiem, że chodziło o wyróżnienie tej części tekstu, tak?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie można tego napisać inaczej.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Rozumiem. Sugerowali to natomiast językoznawcy, dlatego wątpliwość tę muszę podnieść.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Muszę poznać ich.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Jeszcze jedna kwestia. Czy tutaj nie powinno być również cudzysłowu?

Członek Zarządu PTBT Anna Kuligowska-Korzeniewska:

Jeśli jest to wyodrębnione kursywą, to się tego nie czyni w opracowaniach redakcyjnych.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bardzo proszę, pan poseł.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Rozumiem ciąg myślowy, bo zwykle ostatni akapit w uchwałach okolicznościowych jest jakby podkreśleniem, „w związku z tym Sejm czci”, jakby powtórzeniem pierwszego akapitu. Ale może być tak, prawda?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Panie pośle, uważam, że to jest bardzo dobre zakończenia, przepraszam.

Państwu chodziło o coś zupełnie innego, o to, że sama pisownia... że tu się łamie konwencję, że nie jest to w cudzysłowie i w ciągu. Ale uważam, że byłaby to zbrodnia wobec Fredry zamiast uczczenia jego pamięci. No i tyle. Tak że dziękujemy, ale...

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem treści uchwały wraz z przyjętymi poprawkami?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Jednogłośnie.

Dziękujemy bardzo. Dziękujemy pani profesor, panu prezesowi.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Jeszcze sprawozdawcę musimy wybrać.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak, jeszcze musicie państwo sukces pana posła dostrzec. Kogo państwo proponujecie na sprawozdawcę? Ja proponuję pana posła Fedorowicza, ponieważ najpiękniej wyrecytuje końcówkę.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Ja tu zdaje się jestem tylko od tego. Przyjmuję, jeśli nie ma sprzeciwu.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ja tego nie powiedziałam.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

No, znam na pamięć kilka sztuk...

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

To już teraz naprawdę dziękuję. O 12.00, przypominam, mamy wspólne posiedzenie Komisji.